

Twoja generacja – Pidżama Porno

Jak ja nienawidzę Twojej generacji
Twoja generacja chora od przemocy
Twoja generacja przekleństwo fryzjerów
Speedy i tłuste oczy

Jak ja nienawidzę Twojej generacji
Zwykła nienawiść dymi wam z dyni
Młodzi policjanci, młodzi kibice
Kretyni kontra kretyni

Rock,N,Roll umarł
Rock jest martwy stary
Po co kończysz to piwo
Masz karabin zamiast gitary
A ja kieszenie pełne czereśni
Hej hej jak nazywa się Twój Bóg
Na imię ma zgiełk
Przypadek czy przepaść
Hej Twój Bóg
Dziwny twór o twarzach
Stwórz monstrum
Z cybernetycznego nieba

Jest takie miejsce na każdej mapie
Nie znajdę tu szczęścia nie szukam zwady
Chłopaki stąd zwykle idą do pierdła
Dziewczyny na autostrady

Za dużo się modlisz, dużo czytasz wierszy
Na środku drogi i nie na szczycie
Nigdy ostatni nigdy pierwszy
Hej to chyba śni ci się życie

Rock,N,Roll umarł ...

Nie wyjdę dziś z tobą baby na tekno

Nie pójdę z tobą pod rękę po molo
Nigdy w życiu nie pokocham dziewczyny,
Która słucha disco polo

Twoja ignorancja czy moja pycha
Sam już tego dobrze nie wiem
W nazwisku niesympatyczna ryba
Prześladuje mnie z bladym drzewem

Rock,N,Roll umarł ...



Słowa: Krzysztof Grabowski
Muzyka: Pidżama Porno